







N a u k a

ewangelii Chrystusowej

d l a

dziatek szkół ewangelickich na wsi

na zrządzenie wyższych urzędow

z P o ł o n a

p r z e z

Andrzeia Pauliniego,

bywalego kaznodzieie zborow ewangelickich około
i w Bystrzycy i Superintendenta aug. wyzn. na
Morawie i w Ces. Krol. Śląsku.

M U Z E U M

Macierzy Szkolnej

przy polsk. gimnazjum realnem

wydania trzeciego

OSŁOWEJ.

W Bernie 1833,

drukiem Rudolfa Kohlera

00365141



Mark. X. v. 14. 16.

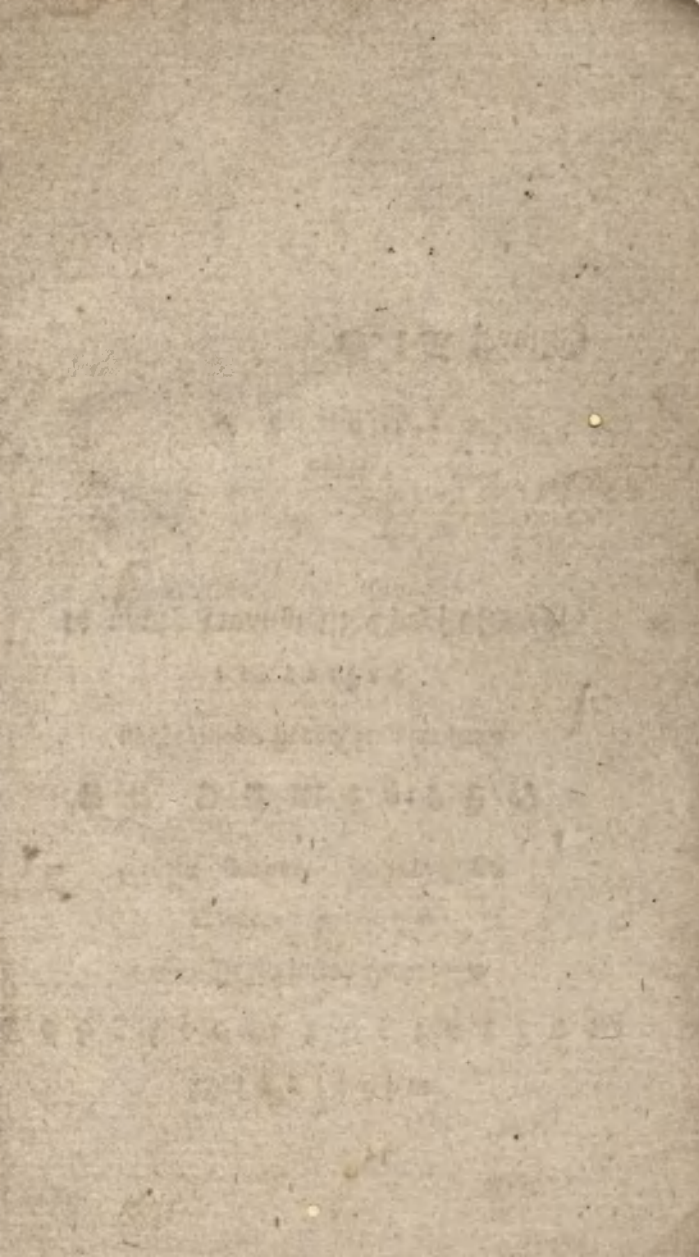
Jezus rzekł: dopuście dzieciom przychodzić do mnie, a
nie zabraniajcie im: abowiem takich jest królestwo
Boże —

I biorąc je na łokcie swoje i kładąc na nie ręce, bło-
gosił im !!

W s z y s t k i m
r o d z i c o m i d z i a t k o m
ewangelickiego Kościoła
w Cyrkule Cieszyńskim
Śląska gornego Austryackiego
n a p a m i a t k e.
uprzejmego swego ku nim serca
p r z y p i s a ł
tą naukę ewangelii Chrystusowey

oym
najżyczliwszy

S. i X. Paulini.



W s t e p.

1. Jakiz jest czlowiek bez wszystkiey nauki?
Jest nicumiejetny i roznym upadkom
podlegly.

Przyp. 10. 17. Scieszka zywota idzie, kto przyimus
ie karność, ale kto gardzi strofowaniem w bład się za-
wodzi.

2. Coz czlowiek przede wszystkim wiedziec po-
winien?

Co do tego nalezy, aby się stal czlowie-
kiem mądrym, dobrym i zbawionym.

Rzym. 16. 19. Pawel mowi: chce, abyście byli
mądrymi na dobre a prostymi na złe.

3. Ktoraz nauka do tego prowadzi?

Nauka w religii.

Jan. 17. 3. Jezus rzekl: toć jest zywot wieczny,
aby ciebie poznali samego prawdziwego Boga, i ktoregos
poslal, Jezusa Chrystusa.

4. Coż uęzy religia?

Co należy wierzyć, ezynieć i spodziewać się, ieżeli człowiek ma dostać się do postanowienia swego.

1. Kor. 13. 13. Teraz zostawa wiara, nadzieia, miłość, te trzy rzeczy: lecz z nich naywiętsza jest miłość.

5. Coż czyni człowieka sposobnym, religię poznać?

Rozum wyćwiczony, ktoryby mógł, poznać, co jest prawdziwego.

Jan. 8. 12. Jezus rzekł: ieżliż, gdym wam ziemskie rzeczy powiadał, a nie wierzycie, iakoż, będęli wam powiadał niebieskie, uwierzycie?

6. Jakież bywa zwyczajnie rozum u ludzi?

Zaniebany i słaby.

Jan. 8. 19. Jezus rzekł: ludzie barzicy umiłowali ciemność niż światłość. —

7. Czegoż tedy człowiek nayprzedniey potrzebuie?

Osobliwej nauki w religii.

Rzym. 1. 21. Paganie znięczemnieli w myślach swoich i zaćmiło się bezrozumne serce ich. —

8. Izali takiey nauki dostąpili ludzie?

Dostąpili owszem, według zdolności ludzkich za oycowskiem staraniem Bożym.

Żyd. 1. 1. Czestokroć i wiele sposobow mawiał niekiedy Bog Oycem przez Prorożi: a w te dni ostateczne mowil nam przez Syna swego.

9. Jakoz się to stało?

Powzbudzał Bog czasem mężow, iako w narodzie żydowskiem Moyżesza i Prorożow, ktorzy lud osobliwym duchem do religii prowadzili.

7. Piotr. 1. 21. Nie z woli ludzkiej przyniesione jest niekiedy proroctwo; ale od Ducha świętego pędzeni będąc, mówili święci Boży ludzie.

10. Gdzież to znajdziemy, co Mojżesz i prorocy w religii uczyli?

W onych księgach biblii świętej, które dawno przed narodzeniem Chrystusowym pisane, starym Testamentem nazwano.

Galat. 3. 24. 25. Zakon pedagogiem naszym był do Chrystusa, abyśmy z wiary byli usprawiedliwieni; ale gdy przyszła wiara; już nie jesteśmy pod pedagogiem.

11. Przez kogoż ale Bog udzielił najdoskonalszą naukę w religii?

Przez Jezusa Chrystusa, którego nauka na wielki zostawa prawdą zbawienną dla każdego: i przeto ewangelią się zowie.

Jan. 1. 9 Tenci był ta prawdziwa światłość, która oświeca każdego człowieka, przychodzącego na świat.

12. Gdzież teraz znajdziemy szczerą naukę Chrystusową?

W onych pismach biblii świętej, które od Aposztolow i Ewangielistow pochodząc, nowym Testamentem się zowią.

2. Kor. 3. 6. Paweł mówi: Bog nas uczynił sposobnymi sługami nowego Testamentu: nie litery, ale Ducha; abowiem litera zabija, ale Duch ożywia. —

13. Czymże nam tedy jest nowy Testament?

Jest nam prawidłem nieomylnym w religii.

1. Kor. 3. 11. Gruntu innego niikt niemoże założyć oprócz tego, który jest Jezus Chrystus.

Pierwsza część
religii Chrystusowej.
W wierze chrześcijańskiej.

14. **W** kogoż nas religia Chrystusowa uczy wierzyć?

W Ojca, Syna i Ducha świętego: co troicą świętą nazwano. Matt. 28. 19.

Jan. 15. 26. Jezus rzekł: gdy przyjdzie on pocieszyciel, którego ja wam poślę od Ojca, Duch prawdy, który od Ojca pochodzi: on o mnie świadczyć będzie.

Łuk. 10. 22. Jezus rzekł: nikt niezna, kto jest Syn, tylko Ociec; i kto jest Ociec, tylko Syn: a komu: by chciał Syn objawić. —

Rozdział I^{wsz}.

W B o g u.

15. **C**oż nas przymusza wierzyć w Boga?

Nasz własny rozum i sumnienie, co też cała natura oczywiście potwierdza.

Dzie. Ap. 17. 26. 27. Uczynił Bog z iedney krewio
wszystek narod ludzki, aby mieszkał po wszystkim obliczu
ziemie — aby szukali Pana; owaby go snadz namacali
i znaleźli: aczkolwiek od każdego z nas nie jest daleko. —

Luter 1wszy Artykuł.

16. Coż głownie według pism o Bogu rozumieć
powinno?

Że ieden jest Bog: duch naydoskonalszy,
stworzyciel, zachowywaciel, rządca i zakono-
dawca wszystkiego: sędzia, oddawca i Ociec
wszystkich ludzi.

Jerem. 10. 6. Żaden nie jest tobie podobny Panie!
wielkie ty i wielkie jest imię twoje w mocy. —

17. Czemuż tylko w iednego Boga wierzymy?

Ponieważ wiara w więcej Bogow, ro-
zumowi i pismu świętemu przeciwna.

1. Kor. 8. 4. Wiemy iż bałwan na świecie nie jest;
a iż niemasz żadnego inszego Boga, tylko ieden.

Luter 1wsze przyk. B.

18. Czemuż Boga iako Ducha naydoskonalszego
chwalimy?

Ponieważ w nim niemasz nic cielesne-
go ani niedostatecznego; lecz owszem we
wszystkim dobrym bez miary obfituje.

1. Tym. 6. 16. Bog sam ma niesmiertelność i
mieszka w światłości nieprzystępnej: którego niewidział
żaden z ludzi, ani widzieć może, któremu niech będzie
cześć i moc wieczna. —

19. Jakież jest mianowicie Bog doskonały?

Jest wieczny t. i. był, jest i będzie zawsze
Ps. 90. 2. nieodmienny t. i. w swej istności,
umyśle i radzie, tenże zawsze zostawa Ps. 102.
26—28. wszystkowiedzący t. i. wszystkie prze-
szłe, i przytomne i przyszłe rzeczy nieomylnie

wie Ps. 94. 9. naymędrszy t. i. rozumie do-
brego celu naylepszym sposobym dostąpić. 1.
Moyż. 50. 20. wszechmocny t. i. swą dobrą
wolę przeciw wszystkim zawadom może wyko-
nać Ps. 33. 9. naydobrotliwszy t. i. każdemu
dobrze czyniąc, tyle szczęśliwości życzy, ile
mu pożyteczno 1. Jan. 4. 16. nayświętszy
t. i. wolnym będąc od wszystkiego chyby, mi-
nie tylko dobre, i nienawidzi wszystko złe.
Ps. 5. 5, 6. naysprawiedliwszy t. i. według
świętego woli, obchodzi się z każdym bezwzględnie,
nie czyniąc krzywdy nikomu. Dzie. Ap. 10. 34,
35. nayprawdziwszy t. i. w prawdzie się ko-
cha nadewszystko; broniąc ją i forytując 1. Jan.
1. 5—7. naywierniejszy t. i. co obiecuie i
grozi, to spełni nieomylnie. 4. Moyż. 23. 19.
wszędobytny t. i. wszędy skutecznym się do-
swiadcza. Jerem. 23. 23, 24. sam sobie do-
stateczny t. i. od żadnego nic nie potrzebuie.
Dzie. Ap. 17. 25, i wcale zbawiony t. i.
na niczym mu nie zchodzi. Ps. 16. 11.

Mat. 19. 17. Jezus rzekł: przeczye mie zowieś do-
brym? Nikt nie jest dobry, tylko ieden: to jest Bog.

20. W ktorymż słowie się zamykaia wszystkie
one doskonałości Boskie?

W słowie tym: majestat albo chwala
lub imię Boskie.

Luć. 11. 2. Jezus rzekł: święć się imię twoie.

Luter 1wsza proźba.

21. Czemuż Boga iako stworzyciela chwalimy?

Ponieważ on jest powodem, że ten
swiat stoi, i iako stoi.

Żyd. 11. 3. Wiara rozumieny, iż świat jest sprząwiony słowem Bożym: tak iż rzeczy, które widzimy, nie stały się z rzeczy widzialnych, ale z niezego. —

22. Ktoreż są nayprzednieysze stworzenia Boże niewidzialne?

Aniołowie, albo duchowie, natury doskonałzey niż ludzie.

Objaw. 5. Jan. 22. 8. 9. Gdybym to widział, upadłem, abym się pokłonił przed nogami anioła onego: ale mi on rzekł: patrz, abyś tego nie czynił, bom jest współnuga twoy — Bogu się kłaniaj.

23. W iakichże ieszcze osobliwych duchach mowi pismo święte?

O duchach nieczystych, złych: o diablu i o aniołach jego.

Mat. 25. 41. Jezus rzekł: potym rzecze Syn Boży i tym, ktorzy będą po lewicy: idziecie odemnie prześleci w ogień wieczny, który zgotowany jest diablu i aniołom jego.

24. W czymże nas religia Chrystusowa ubespiecza względem tych duchow złych?

Że są pod mocą Bożą i tak mało nad nami władną, że im wszelki odpor dać możemy.

2. Piotr. 2. 4. Bog aniołom, ktorzy byli grzeszyli nie przepuścił; ale zstraciwszy je do piekła, podał Ławuchom ciemności, aby byli zachowani na sąd.

25. Ktorzyż w piśmie świętym zwyczajnie diabłami zwani bywaią?

Walwany poganow, wszelcy kusieciele, a osobliwie prześladowcy ewangelii Chrystusowej

1. Kor. 10. 20. Owszem powiadam: iż to, co poganie ofiarują, diabłom ofiarują a nie Bogu.

Mat. 16. 23. Jezus rzekł Piotrowi: idź ode mnie szatanie, iestś mi zgorszeniem.

1. Piotr. 5. 8. Trzeźwymi bądźcie, czuycie; abo: wiem przeciwnik wasz diabeł iako lew ryczący obchodzi, szukając kogooby pożarł, ktoremu dawawcie odpor.

26. Ktoreż jest nayprzednieysze stworzenie Boże widzialne?

Człowiek: ktory jest stworzony na wyobrażenie Boże, to jest: ma sam w sobie swą godność.

Żyd. 2. 6. 7. Coż jest człowiek o Panie? Mało mnieyszym uczyniłeś go od aniołow, chwala i cztig ukoronowałeś go, i postanowiłeś go nad uczynkami wał twoich.

27. W czymże zależy ono wyobrażenie Boże, lub godność człowieka?

W tym, że mu rozum, sumnienie, wola, serce i nieśmiertelność przysworzona.

Syr. 17. 4. Pan przyobloł ludzi w siłę, iako im należalo v. 6. radę i język, oczy, uszy i serce dał im ku rozmyślaniu v. 7. obdarzył ie myślą i mową v. 9. umieiethością i rozumem napełnił ie, a zle i dobre pokazał im.

28. Czemuż człowiekowi przypisujesz rozum?

Ponieważ uwagę mieć i rozsadek czynić może, nie tylko o rzeczach widzialnych, ale i niewidzialnych.

Mądr. 13. 5. Z wielkości i ozdoby i stworzonych rzeczy, przystoynie sprawca ich poznany bydz może.

29. Z każdze wiesz, że masz sumnienie?

Z tąd, że siebie sam do dobrego obowieszuię i dla złego się strofuię.

Jerem. 31. 33. Mowi Pan: dam zakon moy do wnetrzności ich, a na sercu ich napisze go. —

30. Czemuż sobie wole przywłaszczamy?

Ponieważ sami z siebie możemy sobie nieco stanowić i wykonać.

Luk. 15. 17. Jezus rzekł: potym przyszłszy syn marnotratny k sobie, rzekł: wstawszy poyde do oycy mego i rzekę mu: „oycze! zgrzeszyłem przeciwko niebu i przed tobą” — tedy wstawszy, szedł do oycy.

31. Czemuż ale twierdzisz, że wola twoja jest swobodna?

Ponieważ mogę, i co mi jest przeciwnego zwyciężyć, a co pożądanego, sobie odmówić.

1. Kor. 9. 27. Paweł mowi: karzę ciało moje i w niewolę podbiiam. —

32. Czemuż sobie serce przypisujesz?

Ponieważ mogę miłować dobre, i nie nawiidzić złe.

Zachar. 8. 19. Prawdę i pokoy miłuycie.

33. Czemuż wierzysz, żeś nieśmiertelny?

Ponieważ oney wiary do żywota cnotliwego i błogosławionego koniecznie potrzebuie.

Albo: ponieważ postanowieniu ducha mego ten żywot nie starczuie.

Azym. 8. 22. 23. Wiemy, iż wszystko stworzenie wespoł wzdycha i wespoł boleie, aż dotąd; oczekawając przyśposobienia synowskiego: to jest, odkupienia ciała naszego.

34. Coż z tak osobliwych przodków człowieka rozumiesz?

Iż człowieka Bog stworzył dla zacniejszego celu, niżeli inne stworzenia ziemskie.

Matt. 12. 12. Jezus rzekł: czymże zacniejszy jest człowiek, niżeli owca.

Rozd. 4. 4. Nie samym chlebem człowiek żyć będzie, ale każdym słowem pochodzącym przez usta Boże.

35. Ku któremuż koncu stworzył Bog zwierzęta?

Abby według swey natury dobrego używały; oraz też ku rozumney potrzebie ludzkiej służyły.

1. Mojz. 1. 20. — czyncie ziemię sobie poddaną i panujcie nad wszelkim zwierzem, które się rucha na ziemi.

36. W czymże stworzył Bog człowieka zwierzętom podobnym?

Dawszy mu zmysły i pożądlivości, tak że podobnym sposobem przyjemnego szuka, i przykrego się chroni.

Gen. 30. 25. Wesole serce jest sam żywot człowieka a rozweselenie meza jest blugi wiek. —

2. Piotr. 2. 12. Ci są iako bydło bezrozumne, które za przyrodzeniem idzie. —

37. Coż rozumiecie z tad o postanowieniu człowieka?

Że go Bog i tu temu stworzył, aby sobie dobrego życzył, a przeciw biedom wszemożnie się bronil.

1. Tym. 6. 17. Bog nam wszystkiego obficie tu użycowaniu podawa.

38. Ku czemuż ale Bog człowieka postanowil, stworzywszy go rozumnym?

Uby sie wycwicil w mądrości i pobożności, godnym czynil żywota wiecznego.

Matt. 6. 33. Jezus rzekł: szukajcie naprzod królestwa Bożego i sprawiedliwości jego, a to wszystko będzie wam przydano. —

39. Czemuż Boga iako zachowywaciela chwalimy?

Ponieważ cały świat, a osobliwie ludzie za jego wolą trwają.

Matt. 6. 26. Jezus rzekł: pomyślcie na ptaki niebieskie, iż nie sieją, ani żną, ani zbierają do gumien, a wszdy ocie wasz niebieski żywi je. Zali wy nie jesteście daleko zacnieyszy nad nie?

40. Coż osobliwie Bog zachowuje?

Sposobności i środki do żywota wiecznego.

1. Tym. 2. 4. Bog chce, aby wszyscy ludzie byli zbawieni i ku znajomości prawdy przyszli.

41. Czemuż Boga iako rządcę chwalimy?

Ponieważ wszystkie rzeczy pod iego rządem stoia, a nie bez iego woli się stać nie może.

Mat. 10. 29. 30. Czyli dwu wroblików za pieniądze nie przedaia, a wszdy ieden z nich nie uradnie na ziemię oprocz woli Dycy waszego; nawet i włosy wszystkie na głowie waszey policzone są.

42. Któryż jest naygłównieyszy koniec rządzenia Bożego?

Wycwila stworzenia rozumnego ku żywotowi wiecznemu.

Rzym. 8. 28. Wiemy, iż tym, którzy miłuią Boga, wszystkie rzeczy dopomagaią ku dobremu.

43. Czemuż Boga iako zakonodawcę chwalimy?

Ponieważ całej naturze i rozumnym stworzeniom zakon przyzwoity przedpisał. Jakob. 4. 12.

Pf. 111. 7. 8. Uczynki rąk Pana, prawda i sąd; nieodmienne są wszystkie przykazania iego; utwierdzone na wieki wieczne, uczynione w prawdzie i w szzerosci. —

44. Jakiz zakon stanowil Bog naturze?

Zakon taki, wedlug ktorego wszystkie porzadek swiata widzialnego postępować musi.

Pf. 74. 16. 17. Twoyci jest dzien Panie! twoja też i noc. Tyś uczynil swiatlo i słońce. Tyś zalozył wszystkie granice ziemi: lato i zimę tyś sprawil.

45. Jakiz zakon wydal Bog rozumnym stworzeniom?

Zakon taki, ktorego dobrowolnie przestrzegać powinno: i przeto go pismo swiete zakonem wolności zowie.

obiecował nasładowcom swym wybawienie ze wszystkiego złego i żywot wieczny: co nazwał królestwem niebieskim.

Mark. 4. 1. 2. I poczał Jezus zasię uczyć przy morzu: i zgromadził się do niego lud wielki; tak, iż wita-
piwszy w łódz siedział na morzu a wszystkie lud był przy morzu na ziemi. I nauczał ich wiele rzeczy w podobien-
stwach, a mówił do nich w nauce swojej; Słuchajcie!!

Jan. 6. 47. Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam: kto w mię wierzy ma żywot wieczny. —

63. Jakaż była ona nauka jego?

**Wielce wyrozumna, przeraźliwa i bu-
dująca.**

Matk. 7. 28. 29. I stało się, gdy dokonczył Je-
sus tych słow, że się zdumiewał lud nad nauką jego: i
abowiem nie uczył jako mości magicy, a nie jako nauczyciel
w piśmie.

64. Coż nad to nauce Jezusowej wielką wagę
u ludu dawało?

**Że iż cudami swymi doś. uczynnymi
potwierdzał.**

Matk. 15. 30. I przyszedł do Jezusa wielki lud,
mając z sobą chore, ślepe, nieme, ułomne i inszych
wiele i kładli je u nog Jezusowych i uzdrawiał je, tak
że się on lud dziwował i wielbili Boga. —

65. Jakież było obcowanie Jezusowe na świecie?

**Do cała światobliwe, naukę jego wła-
sną skutecznie wyrażające.**

Jan. 1. 14. To słowo ciałem się stało i mieszkało
miedzy nami (i widzieliśmy chwałę jego, chwałę jako
iebnurodzonego od Ojca) pełne łaski i prawdy.

66. Jakoż się Jezusowi daley na świecie powiodło?

**Lud żydowski go jako zloczyńcę śmiera-
cia krzyżową skazał: ponieważ nie chciał
być Mesyaszem żywym.**

Jaś. 1. 25. Ktoby weywał w on doskonały zakon wolności i zostawałby w nim, ten błogosławiony będzie w uczynku swoim.

46. Czemuż Boga iako sędziego chwalimy?

Ponieważ doskonale stanowi, czego każdy godzien albo winien.

1. Piotr. 1. 17. Dycem nazywacie tego, który bez braku osob każdego sądzi według uczynku.

47. Czemuż Boga iako oddawcę chwalimy?

Ponieważ doskonale nadgradza: ile każdy godzien albo winien.

Przyp. 21. 12. Izali ten, który waży serca, nie rozumie? A ten, który strzeże dusze twojej, nie rozozna? i nie odda człowiekowi według uczynków tego?

48. Czemuż Boga iako oycę naszego chwalimy?

Ponieważ nas iako dziatki swe miłuje: wszystkiego zbawienia nam życzy i do niego wszemożnie nas ćwiczy.

Rzym. 2. 4. Czy bogactwy dobrotliwości jego i cierpliwości i nieskwapliwości pogardzasz? Nie wiesz, iż cię dobroć Boża do pokuty prowadzi? —

49. Przez coż pokazał Bog najoczywisciey swą miłość oycowską ku ludziom?

Przez zesłanie syna swego na świat.

Jan. 3. 16. Tak Bog umiłował świat, że syna swego jednorodzonego dał, aby każdy, kto weń wierzy, nie zginął, ale miał żywot wieczny.

50. Coż się o tym powiedzieć może, który one nauki o Bogu rozumie i do nich się przyznawa?

Że zna Boga, i wierzy weń.

1. Jan. 3. 6. Wszelki, kto w Bogu mieszka, nie grzeszy: ale ktokolwiek grzeszy, nie widział Boga, ani go poznał. —

Rozdział 2^{gi}.

W Synu Bożym.

51. W kogoż nas daley religia Chrystusowa uczy wierzyć?

W Syna Bożego: ktory jest Jezus Chrystus.

Łuk. 9. 35. I stał się głos z obłoku mówiący: ten jest Syn mój miły, tego słuchajcie. —

Luter IIgi Artykuł.

52. W czymże chrześcianin względem Jezusa wy-nauczony być ma?

W iego zesłaniu na świat: o iego ży-wocie, uczynkach, przypadkach, i o iego sprawie na ziemi.

1. Jan. 2. 3. 6. Przez to wiemy, żeśmy Syna poznali, jeżeli przykazania iego zachowujemy. Kto mo-wi, że w nim mieszka, powinien iako on chodził, i sam także chodzić.

W zesłaniu Syna Bożego na świat.

53. Coż przed chrześcianstwem na świecie pano-wało?

Częścią żydowstwo: naywięcey ale po-gaństwo w przewrotności rozumu i serca.

Rzym. 3. 9. Żydowie i Grekowie wszyscy są pod grzechem.

54. Na czymże onego czasu naywiecey zależało
pokoleniu ludzkiemu?

Na pewnym meżu, ktoryby świat z
wszystkiego złego wybawił, i do zbawien-
ney prawdy przywiódł.

Matt. 11. 2, 3. Jan usłyszawszy w więzieniu o
uczynkach Chrystusowych, posławszy dwu z uczniow
swoich, rzekł mu: tyżeś jest on, ktory ma przyjść: czyli
inшого czekać mamy?

55. Ktoż dla tey sprawy wielkiej był od Boga
na świat zesłany?

On wielki prorok z Nazaretu, ktorego dla
tego Jezusem, owszem Chrystusem zwano.

Matt. 1. 21. — i nazowiesz imię jego Jezus;
abowiem on wybawi lud swoy od grzechow ich. —

Matt. 28. 18. Jezus rzekł: dana mi jest wszelka
moc na niebie i na ziemi.

56. Z iakiegoż powodu posłał Bog Jezusa na
świat?

Ze szczerrey miłości ku ludziom, bez za-
slugi ich: ktorą sprawę Łaską Bożą w Chry-
stusie Jezusie, nazwano.

Efez. 2. 8. 9. Łaska iestescie zbawieni przez wiare:
i to nie iest z was: dar to Boży iest. Nie z uczynkow,
aby się kto nie chlubił.

**O żywocie, uczynkach i przypadkach
Syna Bożego na świecie.**

57. Coż o narodzeniu Jezusowym nayprzed wie-
dzieć powinno?

Jż się narodził dziwnie w Betlehemie,
z Maryi poślubioney Jozefowi, cieślu z
Nazaretu, za czasu cesarza Augusta.

Matt. Ł. 18. Gdy Marya matka Jezusa posłubiona była Jozefowi, pierwey nizeli się zeszli znalezione jest brzemienne z Ducha świętego.

58. Jakimż się Jezus narodził?

Zewnatrz we wszystkim jako człowiek: wszak bez grzechu, i z Bogiem tak będąc iedno, iż iednorodzonym Synem Bożym nazwany jest.

Żyd. 4. 15. Nie mamy zbawiciela, ktoryby nie mógł z nami cierpieć krewkości naszych, lecz skuszonego we wszystkim na podobienstwo nas, oprócz grzechu. —

59. W jakimż sposobie żył Jezus na świecie?

W ubóstwie i niskości: nie mając nic z tego co do wygody rachowano.

2. Kor. 8. 9. Znacie Paśkę Pana naszego Jezusa Chrystusa, że dla was stał się ubogim, będąc bogatym, abyscie wy ubóstwem iego ubogaceni byli!

60. Coż wiemy o dziecinnym wieku Jezusowym?

Iż sielom króla Heroda uszedszy, w dwunastym roku swym już mądrością się wyznaczył, rodzicom swym posłuszny będąc.

Łuk. 2. 51. 52. Przyszedł Jezus do Nazaretu a był rodzicom swym poddany i pomnżał się w mądrości i we wzroście i w Paśce u Boga i u ludzi.

61. Coż wiemy o iego późniejszym wieku?

Iż od Jana do swej sprawy chrztem poświęcony, w trzydziestym roku wieku swego, zaczął iawnie opowiadać ewangelią swoją.

Mart. 1. 14. 15. Przyszedł Jezus do Galilei, kasząc ewangelię królestwa Bożego a mówiąc: wypełnił się czas i przybliżyło się królestwo Boże: pokutujcie a wierzcie ewangeliu.

62. Jakoz opowiadał Jezus ewangelią swoją?

Obchodząc z uczniami krainę żydowską,

obiecował nasładowcom swym wybarwienie ze wszystkiego złego i żywot wieczny: co nazwał królestwem niebieskim.

Mark. 4. 1. 2. I począł Jezus z siebie uczyć przy morzu: i zgromadził się do niego lud wielki; tak, iż wita-
piwszy w łódź siedział na morzu a wszystkie lud był przy
morzu na ziemi. I nauczał ich wiele rzeczy w podobien-
stwach, a mówił do nich w nauce swojej; słuchajcie!!

Jan. 6. 47. Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam: kto w mię wierzy ma żywot wieczny. —

63. Jakąż była ona nauka jego?

**Wielce wyrozumna, przeraźliwa i bu-
dząca.**

Matk. 7. 28. 29. I stało się, gdy dokonywał Je-
sus tych słow, że się zdumiewał lud nad nauką jego: i
abowiem nie uczył jako moi nauczyciele, a nie jako nauczyciel
w piśmie.

64. Coż nad to nauce Jezusowej wielką wagę
u ludu dawało?

**Iż ją cudami swymi doś. czynnymi
potwierdzał.**

Matk. 15. 30. I przyszedł do Jezusa wielki lud,
mając z sobą chore, ślepe, nieme, ułomne i inszych
wiele i kładli je u nog Jezusowych i uzdrawiał je, tak
że się on lud dziwował i wielbili Boga. —

65. Jakież było obcowanie Jezusowe na świecie?

**Do cała świętobliwe, naukę jego wła-
sną skutecznie wyrażające.**

Jan. 1. 14. To słowo ciałem się stało i mieszkało
miedzy nami (i widzieliśmy chwałę jego, chwałę jako
jednorozonego od Ojca) pełne łaski i prawdy.

66. Jakóż się Jezusowi dalecy na świecie powiodło?

**Lud żydowski go jako zloczyńcę śmier-
cią krzyżową zkaził: ponieważ nie chciał
być Mesyaszem świeckim.**

Jan. 6. 15. Jezus poznawszy, iż mieli przyść i porwać go, aby go uczynili królem, uszedł z siebie sam tylko na górę; rozdz. 18, 36. mówiąc: królestwo moje nie jest z tego świata. —

67. Ktoż naybarzciej nienawidział Jezusa?

Przednieysi z ludu; ponieważ się nań pospólstwo wielce zawieszalo.

Łuk. 19. 47. 48. I uczył Jezus na każddy dzień w kościele; lecz przednieysi kapłani i nauczoni w piśmie i przednieysi z ludu, szukali go stracić; a bowiem wszystek lud zawieszal się na nim, słuchając go.

68. Jakoż umarł Jezus na krzyżu?

Umysłem tak nieprzestraszonym, sercem dusliwym a z tak dziwnymi okolicznościami, iż go za Syna Bożego iawnie uznano.

Matt. 27. 54. Setnił i ci, co z nim Jezusa strzegli, widząc trzęsienie ziemi i to, co się działo, zlekli się bardzo, mówiąc: prawdziwiec ten był Synem Bożym.

69. Jakoż go Bog w tym wielkim wypadku uwielbił?

Wzbudziwszy go trzeciego dnia z martwych.

Dzie. Ap. 2. 32. Mówił Piotr tegoż Jezusa wzbudził Bog v. 34. prawicę Bożą będąc wywyższony v. 36. Niechayże tedy wie zapewnie wszystek dom Izraelski, że go Bog i Panem i Chrystusem uczynił, tego Jezusa, któregoście wy ukrzyżowali. —

70. Coż wiemy o iego przypadkach po smartwych wstaniu iego?

Że przez czterdzieści dni ieszcze z uczniami swymi bywał; potym na niebiosu wstąpił, usiadłszy na prawicy chwaly Bożej.

Filip. 2. 8. Jezus sam się poniżył; dla tego też Bog nader go wywyżzył i darował mu imię, które jest nad wszelkie imię. — v. 11. a wszelki ięzył, aby wyznawał że Jezus Chrystus jest Panem ku chwale Boga Ojca. —

O sprawie Syna Bożego na ziemi.

71. W czymże zależała wszystka sprawa Chrystusowa na ziemi?

W odkupieniu całego ludzkiego pokolenia.

Łuk. 19. 10. Jezus rzekł: przyszedł syn człowieczy, aby szukał i zachował to było zginięło.

72. Z czegoż nas mianowicie Chrystus wybawił?

Z nieumiejętności i błędów w religii: z grzechu i niepokoiu serca; to jest, z postępienia wiecznego.

1. Kor. 1. 30. Chrystus się nam stał mądrością od Boga i sprawiedliwością i poświęceniem i odkupieniem.

73. Czymże nas Chrystus wykupił?

Nauką, przykładem i śmiercią swoją.

1. Piotr. 1. 18. 19. Wiedząc, iż nie szkodliwymi rzeczami, srebrem albo złotem wykupieni jesteście od marnego odzwaniania waszego od ojców podanego; ale drogą krwi, jako baranka niewinnego i niepospolanego Chrystusa. —

74. Jakoż nas Chrystus wykupił nauką swoją?

Przywiodszy nas nią do zbawiennej prawdy i cnoty.

Jan. 8. 12. Jezus rzekł: ja jestem światłość świata; kto mnie nasładowie, nie będzie chodził w ciemności, ale będzie miał światłość żywota v. 32. I poznacie prawdę a prawda was wyzwolodzi.

75. Jakoż nas Chrystus wykupił przykładem swoim?

Pokazawszy nam nim możliwość, zacność i błogosławienstwo żywota cnotliwego.

Jan 13. 15. Jezus: dałem wam przykład, abyście, jakom ja wam uczyniłem, i wy czynili. —

76. Jakoż nas Chrystus wykupił śmiercią swoją?

Utwierdziwszy nią całe chrześcijaństwo na ziemi; mocą którego ćwiczeni bywamy do żywota wiecznego.

Jan. 12. 31, 32. Jezus rzekł: teraz jest sąd świata tego i teraz książe świata tego (t. i. żydowstwo i pogaństwo) przez wyrzucone będzie. A ja, jeżeli będę podwyższony od ziemi (t. i. jeżeli na krzyżu umrę) pociągnę wszystkich do siebie (t. i. dopiero uwierzą ludzie w mię).

Rzym. 1. 14. 1. Kor. 15. 17. 1. Piotr. 1. 18. 19.

77. Coż jeszcze Pismo święte za osobliwy skutek oney śmierci Chrystusowej wystawia?

Skutek ten iż Chrystus śmiercią swoją upadłe pokolenie ludzkie z Bogiem poiednał.

Kolos. 1. 19, 20. Upodobało się Oycu, aby w Chrystusie wszystka zupełność mieszkała i żeby przez niego z sobą poiednał wszystko, uczyniwszy pokoy przez krew krzyża jego. —

Rzym. 3. 23. 24. Albowiem wszyscy zgrzeszyli, i nie dostawa im chwały Bożej. A bymą usprawiedliwieni darmo z łaski jego przez odkupienie, które się stało w Chrystusie Jezusie.

78. Komuż wolno cząstkę mieć wtym, co przez Jezusa do zbawienia zrządzono?

Wszystkim ludziom, bez względu na naród albo pokolenie.

2. Piotr. 3. 9. Bog nie chce, aby ktorzy zgineli ale żeby się wszyscy do pokuty udali.

79. Ktoż ale iedynie odkupionym przez Chrystusa zwany być może?

Kto w wierze i posłuszeństwie przyimie wszystko, cokolwiek Chrystus do zbawienia zrządził.

Łuk. 6. 46. Jezus rzekł: przeczeże mię zowiecie Panie! Panie! a nie czynicie, co mówię?

80. Coż do tey sprawy osobliwie obiecał Chrystus naśladowcom swym?

Obiecał im Ducha świętego.

Jan. 14. 16. Jezus rzekł: ja proszę będe Ojca, a innego pocieszyciela da wam, aby z wami mieszkał na wieki v. 17. onego Ducha prawdy — v. 18. Nie zostawię was sirotami. —

Koździał 3^{ci}.

W Duchu świętym.

81. Ktoż potrzebował Ducha świętego w najwyższej mierze?

Apostołowie: zwłaszcza do opowiadania ewangelii i do ugruntowania Kościoła Chrystusowego.

Dzie 2p. 1. 8. Jezus rzekł: przyślijcie moc Ducha świętego, który przyjdzie na was i będziecie mi świadkami — aż do ostatniego kraja ziemi.

82. Do czegoż zwyczajnie potrzebują inni ludzie Ducha świętego?

Do swego poświęcenia albo wyciwki t. i. do nabywania wszelkiej chrześcijańskiej doskonałości i zbawienia.

Jan. 1. 6. Jezus rzekł: co się narodziło z ciała, ciało jest: a co się narodziło z Ducha, Duch jest.

83. Gdzież dostępnią ludzie onego Ducha świętego?

W Kościele chrześcijańskim: mianowicie przez słowo Boże i wielebne świętości.

1Kor. 2. 21, 22. Na Jezusie wszystko budowanie wespół spoione, roście w Kościół święty w Panu, na którym też i wy się budujecie, abyście byli mieszkaniem Bożym w Duchu świętym. —

Luter IIIci Artykuł.

84. Coż się rozumie przez słowo Boże?

Wszelka zbawienna i Boska prawda, iako ją Chrystus objawił i potwierdził.

2. Tym. 3. 16, 17. Wszystko pismo ob Boga jest natchnione i pożyteczne ku nauce, ku strofowaniu, ku naprawie ku ćwiczeniu, które jest w sprawiedliwości; aby człowiek Boży był doskonały, ku wszelkiej sprawie dobrej dostatecznie wyćwiczony.

85. Coż się rozumie przez świętości wielebne?

O'ne dwie ustawy, od Chrystusa samego ku bawieniu ludzkiemu zrażdzone, mianowicie: Chrześc święty a wieczerza Pańska.

Matt. 23. 8. Jezus rzekł: ieden jest mistrz wasz Chrystus — ale wysście wszyscy bracia. —

O Chrzcie Świętym.

86. Coż Jezus stanowił dla onych którzy się chcą stać chrześcianami?

Stanowił chrześc święty.

Matt. 28. 19. Jezus rzekł: idąc, nauczajcie wszystkie narody, chrzcząc je w imię Ojca i Syna i Ducha świętego.

Luter. IV. część: o świętości chrztu świętego.

87. Coż to byli za ludzie, którzy się onego czasu chrzcie dawali?

Ludzie odrośli; dla czego się obrzekać musieli obcowania przeszłego.

Jan. 3. 5. Jezus rzekł: jeżeli się kto nie narodził z wody i z Ducha, nie może wnieść do królestwa Bożego.

88. Jakoż się chrześc święty odprawia?

Jawnym sposobem i zewnętrznym znakiem: mianowicie polewaniem wodą.

2. Kor. 7. 1. Takie obietnice maigc, oczyściamy sięmych siebie od wszelakiej zmazy ciała i ducha: wykonywając poświęcenie w bójazni Bożej.

89. Na coż mianowicie Chrystus chrzest święty ustanowił?

Na to owszem, aby przezeń uroczyście do królestwa niebieskiego, to jest: do chrześcijaństwa przyimowano i obowiązano. —

Galat. 3. 27. Ktorzykolwiek jesteście w Chrystusa ochrzczeni, w Chrystusacie się oblekli.

90. Do czegoż się wyraźnie tacy w chrzcie świętym obowiązują?

Do obcowania prawie chrześcijańskiego.

2. Tym. 2. 19. Niech odstąpi od niesprawiedliwości wszelki, który miannie imię Chrystusowe.

91. Coż przez takie przyimowanie do chrześcijaństwa ludzie dostępują?

Dostępują wszystkie przodki i dobrodziejstwa chrześcijaństwa.

Jan. 1. 12. Ktorzykolwiek Chrystusa przyjęli, dał im tę moc, aby się stali synami Bożymi, to jest tym, którzy wierzą w imię jego.

92. Na coż tedy każdy ochrzczony zawsze pamiętać powinien?

Na poważność obowiązku chrztu swego.

Filip. 1. 27. Tylko się tak sprawujcie, iako przystoi ewangelii Chrystusowej.

93. Coż to znaczy: że teraz niemowlątka chrzczone bywają?

Że zawczasu do chrześcijaństwa prowadzić i po chrześcijaństwie wycwiczyć potrzeba.

Efer. 6. 4. Wy oycowie nie pobudzajcie do gniewu dzieci waszych; ale je wychowujcie w łaskości i w napominaniu pańskim.

94. Coż się poznię dzieje z takimi dziećmi w kościele naszym?

Bywają konfirmowane.

Żyd. 13. 9. Dobra rzecz jest, aby kaską było utwierdzone serce.

95. Coż jest Konfirmacya?

Jest uroczyste odnowienie przymierza we chrzcie uczynionego.

Joze. 24. 15. Jeżeli się wam zda źle służyć Panu, obierzcie sobie dziś, komu będziecie służyli. — Aleć ja i dom mój będziemy służyli Panu.

96. Coż zawsze przedchodzić musi takiej Konfirmacyi?

Gruntowne wynauczanie takich dzieci w religii chrześcijańskiej.

1. Piotr. 3. 15. Bądźcie zawsze gotowi ku dania odpowiedzi każdemu domagającemu się od was rachunku o tę nadziei, która w was jest.

97. Ktoreż wyznanie powinno uczynić dziecku przy Konfirmacyi?

Jż religię Chrystusową, którą poznały, jako Boską naukę ze serca przyjmują i według niej aż do śmierci żyć chcą.

Matt. 28. 20. Jezus rzekł uczniom: uczcie się przestrzegać wszystkiego, co wam przykazał. —

98. Do czegoż oraz takie dziecku przyjmowane bywają?

Do społeczeństwa chrześcianow dorosłych.

1. Kor. 13. 11. Po kim był dziecięciem, mowilem jako dziecie, rozmawiałem jako dziecie, rozmyślałem jako dziecie: lecz gdy się stał mężczyzną, zaniechałem rzeczy dziecinskich.

99. Jakoż się to dzieie?

Gdy pierwszy raz ku wieczerzy Pańskiej przypuszczone bywają.

Żyd. 6. 1. Zaniechawszy początecznych nauk o Chrystusie, miemy się ku doskonałości.

W wieczerzy Pańskiej.

100. Ktorąż przypadność swego żywota najwięcej Chrystus wyznaczył?

Śmierć swoją krzyżową: iey bowiem na pamiętkę ustawę osobliwą w Kościele swym przystąpił.

Jan. 15. 13. Jezus rzekł: większy miłości nad te żaden nie ma, iedno gdyby kto duszę swoją położył za przyjaciół swoje.

101. Coż to za ustawa jest?

W którą godzinę wieczerzę Pańską, ponieważ iż w ostatni wieczor ustanowił.

1. Kor. 11. 20. 23. Pan Jezus, tey noc, który był wydan, wziął chleb — także i Kielich, gdy było po wieczerzy.

Luter. VI. część: W świętości prawdziwego ciała i krwi P. n. J. Ch.

102. Jakoż się odprawia ona wieczerza Pańska?

W uroczystem społeczeństwie pożywają chrześciance błogosławiony chleb i wino: ztąd też imię Komunia.

Mat. 26. 27. Gdy oni jedli, wziawszy Jezus chleb a pobłogosławiwszy łamał i dał uczniom — wziawszy Kielich podziękowawszy, dał im. —

103. Którymiż słowy dawa Chrystus on chleb i wino pożywać?

Tymi słowy: „bierzcie a jedzcie, to jest ciało moje: bierzcie a piycie, to jest krew moja; to czyncie na pamiętkę moją.”

Jan. 6. 63. Jezus rzekł: Duch jest, który obżywia, ciało nie pomaga; słowa, które ja wam mówię, duch są i żywot są.

Jan. 6. 57. Jezus rzekł: jako mię poskał żywiący Ojciec i ja żyję przez Ojca; tak kto mnie pożywa i on żyć będzie przez mię. —

104. Na coż zmierzają te słowa Chrystusowe?

Bez pochyby na jego śmierć, na którą z osobliwą uwagą pamiętać mamy przy takim iedzeniu i picciu.

1. Kor. 11. 26. Jlekrot byście iedli ten chleb i ten Kielich byście pili, śmierć Pańską opowiadacie.

105. Czemuż Chrystus oną śmierć swą tak osobliwym sposobom chciał wyznaczyć?

Ponieważ ona gruntem jest odkupienia naszego i najwietszym dowodem Boskiej łaski i jego miłości ku nam.

Kolos. 1. 12—14. Dziękujecie Ojcu, który nas go-boynymi uczynił, abysmy byli uczestnikami dziezictwa świętych w światłości; który nas wyrwał z mocy ciemności i przeniósł do królestwa syna swego miłego: w którym mamy odkupienie przez krew jego, to jest, odpuszczenie grzechow.

106. Jakoż dla tego mówi Jezus podawając on chleb i wino?

Mowi tymi słowy: to jest ciało, moje za was wydane; to jest krew moja, za was wylana.

1. Kor. 1. 5. 7. We wszystkimcie ubogaceni w Chrystusie, we wszelkiej mowie i we wszelkiej znajomości; tak iż wam na żadnym darze nie schodzi. —

107. Coż jest właśnie ona wieczerza Pańska dla nas?

Jest taką ustawą?

a) Którą odkupienie nasze przez śmierć Chrystusową uroczyście obchodzimy i do niego się iawnie przyznawamy. — **1. Kor. 10. 16.**

b). Którą chwałę zbawiciela naszego wdzięcznie opowiadamy i do naśladowania jego się obowięzujemy. 1. Piotr. 2. 9.

c). Którą się nam wszystkie obietnice Chrystusowe oczywiście potwierdzaią.

Łuk. 22. 19. Jezus rzekł: to czyńcie na pamiątkę moją. —

108. Na czymże przy zażywaniu wieczerzy Pańskiej wszystko zależy?

Abysmy godnie pożywali; więc na daremno, owszem z naganą przyimuiemy.

1. Kor. 11. 29. Kto je i pije niegodnie, sąd sobie samemu je i pije, nie rozsądziąc ciała Pańskiego.

109. Ktoż godnie pożywa wieczerzy Pańskiej?

Kto przyzwoite uwagi przy niej miema, przywłaszczaąc sobie oraz ducha Chrystusowego.

Galat. 2. 20. Paweł mowi: z Chrystusem iestem utrzyżowany a żyję już nie ja; lecz życie we mnie Chrystus.

110. Coż ku godnemu pożywaniu wieczerzy Pańskiej naywięcey dopomaga?

Doświadczenie samego siebie: dla czego spowiedź ustanowiona.

1. Kor. 11. 28. Niechje człowiek samego siebie doświadczy, a tak niech je z chleba tego i z kielicha tego niechaj piie.

III. Coż to znaczy: spowiadać się?

Bogu samemu winę swoją wyznać, szczerze iey żalować i naprawę mocno u siebie stanowić.

Raznodz. 5. 4. Lepiey iest nie ślubować, niżeli poślubiwszy co, nie oddać.

Luter V. częśc: o spowiedzi i rozgrzeszeniu.

112. Coż jest sprawą karnodzieię przy oney świętey rzeczy?

W duchu Chrystusowym do pokuty pobudzić a pokutuiącym w imieniu Chrystusowym odpuszczenie grzechow, łaskę Bożą i żywot wieczny oznaymić.

Dzie. Ap. 10. 32. I rozkazał nam Chrystus: abyśmy kazali ludowi i świadczyli, iż przez imię iego odpuszczenie grzechow weźmie każdy, co weń wierzy.

Druga część religii Chrystusowej.

O miłości, albo o cnotie i pobożności
chrześcijańskiej.

113. Coż religia Chrystusowa oprócz wiary
leśsze uczy?

Jako mamy żyć na świecie: co jest rze-
czą nayglówniejszą w chrześcijaństwie.

1. Kor. 15. 2. I choćbym miał proroctwo i wie-
działbym wszystkie tajemnice i wszelką umiętność: i
choćbym miał wszystkie wiary, tak żebym góry przenosił
a miłości bym nie miał: nicem nie jest.

114. Jakoż mianowicie mamy żyć na świecie?
Cnotliwie i pobożnie.

1) Cnotliwie żyć, znaczy: postępować za-
głosem zakonu świętego, w sumnieniu za-
wartego. Rzym. 2. 14. 15.

2) Pobożnie żyć, znaczy: obcować za-
obowiązką woli świętey, w zakonie Pań-
skim objawioney.

Matt. 5. 48. Jezus rzekł: bądźcież wy doskonałymi:
jako i Ociec wasz, który jest w niebiesiach doskonały jest.

115. Coż to za zakon jest?

Zakon on wolności ktory człowiekowi nie tylko uczynił, ale i umysł przedpisał.

Matt. 18. 19. Jezus rzekł: Z serca wychodzą złe myśli — toć jest, co pokala człowieka (rozdz. 8. 8.) błogosławieni czystego serca: abowiem oni Boga oglądają.

116. Coż poznawamy ze zakonu onego?

Co jest dobrego i prawego, a co złego i nieprawego.

Filip. 4. 8. Cokolwiek jest prawdziwego, cokolwiek poczciwego, cokolwiek sprawiedliwego, cokolwiek czystego, cokolwiek przyziemnego, cokolwiek chwalebne, jeśli ktora cnota i jeśli ktora chwala, o tym przemyślajcie —

117. Czuieli człowiek on Zakon w sumnieniu swym zawsze rzetelnie?

Nie zawsze: naywięcey dla niewyciwifi i namiętności.

Madr. 4. 12. Omamienie marności zacimła dobre rzeczy a niestateczność pojąbliwości podwraca umysł dobry.

118. Czegoż tedy ludzie do cnoty i pobożności nieomylnie potrzebują?

Osobliwej nauki w zakonie Bożym.

Mate. 11. 8. Jezus rzekł: ubogim ewangielia opowiadana bywa (rozdz. 9. 16.) widząc on lud, ujął się go: iż był zrudzony i rozproszony iako owce nie mające pasterza. —

119. Ktoż udzielił ludziom naydoskonalszą naukę w zakonie Bożym?

Jezus Chrystus w ewangielii swoiey.

Matt. 11. 28. Jezus rzekł: podźcie do mnie wszyscy — ucźcie się ode mnie — a zuaydziecie od poczynienia duszami waszym (Jan. 6. 68.) rzekł Piotr Jezusowi: Panie do kogoż poydzziemy? Ty masz słowa żywota wiecznego. —

120. Coż oney nauce Jezusowey tak wielką powagę dawa?

Iż nam Chrystus on zakon święty objaś-

wił iako zbawienną wolę Oycy niebieskiego.

Jan. 12. 49. Jezus rzekł: iam z siebie samego nie mówił: ale ten, który mię posłał, Ociec, on mi rozkazanie dał, cobym mówił i cobym powiadać miał. I wiem, że rozkazanie jego jest żywot wieczny.

121. Czegóż się względem onego załonu wyraźnie upomina Chrystus od nas?

Byśmy go zachowywali z szczerą miłości: to jest: dobrowolnie i bez względu,

1. Tym. 1. 5. Koniec przykazania jest miłość z czystego serca i z sumnienia dobrego i z wiary nieobłudnej.

122. Którymiż słowy wyraził Chrystus on załon Boży?

Tymi słowy: będziesz miłował Pana Boga twego nade wszystko, a bliźniego twego, iako siebie samego. Matt. 22. 36 — 40.

Rozdział I^{wszv.}

O miłości ku Bogu.

123. Do czegóż obowięzuie wiara w Boga?

Chwalić Boga, iako majestatu jego przystoi.

Malach. 1. 6. Syn ma w ucziwości oycy swego, a sługa pana swego; iezlim tedy ja Oycem, gdzież jest cześć moia? A iezlim ja Panem, gdzież jest bojaźń moia? mowi Pan zastępow.

124. Jakoż człowiek powinien chwalić Boga?

Wewnetrznie i zewnetrznie.

1. Kor. 6. 20. Wysslawiacieź Boga w ciebie waszym i w Duchu waszym, ktore są Boże.

125. Coż należy do wewnetrzney słuźby Bożej?

1) Boga czcić i ważyć nade wszystko.

Obi. 6. Jan. 15. 3, 4. Wielkie i dziwne są sprawy twoje, Panie Boże wszechmogący! sprawiedliwe i prawdziwe są drogi twoje, o królu świętych! Ktożby się ciebie nie bał Panie, i nie wielbił imienia twego: gdyżes sam święty! —

2) Boga miłować i z miłości mu być posłusznym.

1. Jan. 4. 16. 19. Bóg jest miłość. My go miłujemy, iż on nas pierwszy umiłował. (Kozdz. 5. 8.) Ta jest miłość Boża abyśmy przykazania jego chowali. —

3) Bogu zawsze serce wdzięczne oświadczać.

Jaś. 1. 17. Wszelki dar dobry i wszelaki dar doskonały z góry jest zstępujący od Ojca światłości.

Kolos. 3. 17. Wszystko, cokolwiek czynicie w słowie albo w uczynku, wszystko czynicie w imieniu Pana Jezusa: dziękując Bogu i Ojcu przez siebie. —

4) Z całej duszy w Bogu ufać.

1. Piotr. 3. 13. I ktoż jest, coby wam złe uczynił, iezlibyście dobrego naśladowcami byli?

Ps. 37. 25. Byłem młodym i starzałem się, a nie widziałem sprawiedliwego opuszczonego, ani nasienia jego żebrzącego chleba. —

5) Boskiemu prowadzeniu dziecinnym sercem się poddawać.

Matt. 26. 42. Jezus rzekł: Ojczy mojej, iezli mię nie moje ten kielich minąć, tylko abym go pił, niech się stanie wola twoja. —

Luter. III. prośba.

6) Uśłować, Boga co raz lepiej poznać.

Kolos. 1. 9. Nie przestawam Boga prosić, abyście byli napełnieni znajomością woli jego we wszelkiej mądrości i w wyrozumieniu duchownym. v. 10. rość w znajomości Bożej. —

7) Zaraz od młodości przywyknąć ku obcowaniu z Bogiem.

Razb. 12. 1. Pamiętaj na stworzyciela swego we dni młodości twojej: pierwey niżej nastana złe dni i nadeyda lata, o których rzeczesz: nie podobają mi się.

126. Coż należy do zewnętrżney służby Bózey?

1) Nie przysięgać ani fałszywie ani lekkomyślnie.

Mat. 5. 37. Jezus rzekł: mowa wasza, niech będzie „tak, tak: nie, nie.” a co więcej, nad to jest, to od złego jest.

Luter II. Przykaz. B.

2) Uwielbić Boga nabożeństwem iak publicznym tak domowym.

Kolos. 3. 16. Słowo Chrystusowe niechay mieszka w was obficie ze wszelką mądrością: nauczając i napominując samych siebie przez psalmy i hymny i pieśni duchowne: wdzięcznie śpiewając w sercach waszych. —

Luter III. Przykaz. B.

3) Do Boga samego się modlić.

Mat. 4. 10. Jezus rzekł: Panu Bogu twemu służyć będziesz i temu samemu służyć będziesz.

127. Coż to znaczy: modlić się?

Ducha swego do Boga kierować i one-mu myśli i żądosci serca swego pokornie i dusilwie przednasyać.

Silip. 4. 6. Nie troszczcie się o żadną rzecz: ale we wszystkim przez modlitwę i prozbę z dziękowaniem żądosci wasze niech będą znaiome u Boga.

1. Jan. 5. 14. Toć jest ufanie nasze, które mamy do niego: iż ieżlibysmy o co prosili według woli iego, słyszy nas.

128. Coż za modlitwa nam ma być wzorem?

Modlitwa Pańska z ust Jezusowych pochodząca.

Mat. 6. 7. 8. Jezus rzekł: modlać się, nie bądźcie wielomowni, iako poganie; abowiem oni mnożąć,

że dla swojej wielomowności wysłuchani będą — gdyż bowiem wie Ociec wasz niebieski, czego potrzebuiecie pierwszy, niżbyście wy go prosili.

Luter. III. Część: o modlitwie Pańskiej.

129. Coż to właśnie znaczy modlić się w imieniu Chrystusowym?

Prosić Boga o pomnożenie wiary chrześcijańskiej na świecie.

Jan. 16. 23. Jezus rzekł: o cokolwiek byście prosili Ojca w imieniu moim, da wam. —

130. Czemuż powinno się modlić?

Ponieważ to Bogu przyjemne a nam przystojne, pożyteczne i potrzebne jest.

Jał. 5. 13. 16. Jest kto utrapiony między wami? Niech się modli. — Wiele może uprzeyma modlitwa sprawiedliwego.

131. Coż się o tym powiedzieć może, który Boga tak wewnętrznie i zewnętrznie chwali?

Że go chwali w duchu i w prawdzie: albo że jest człowiekiem pobożnym i bogoboynym.

Mat. 7. 21. Jezus rzekł: nie każdy, który mi mówi Panie, Panie! wnidzie do królestwa niebieskiego, ale który czyni wolę Ojca moiego, który jest w niebiesiach.

132. Czegóż się względem służby Bożej nawięcej wystrzegać musimy?

Niewiary, zabobonu, bezbożności i o-błudy.

Tit. 1. 16. Udawaję, że Boga znaię, ale uczynkami swymi tego się zapieraię: będąc obrzydłymi i nieposłusznymi a do wszelkiego uczynku dobrego niesposobnymi.

Rozdział 2^{gi}.

O miłości ku sobie samemu.

133. Coż jest człowiek według zakonu Bożego sobie powinien?

Powinien miłować się prawdziwie.

Syr. 10. 32. Ktoż usprawiedliwi tego, co grzeszy przeciwko duszy swojej?

Filip. 2. 4. Nie upatrujcie każdej tylko, co jest tego: ale każdej też, co jest drugich.

134. Czegóż się powszechnie upomina miłość ku sobie?

By się człowiek ważył i czczył według godności swej, a wszego dobrego sobie życzył.

Syr. 14. 5. Kto sobie jest złym: komuż dobrym będzie?

Kzym. 12. 3. Powiadam każdemu, aby więcej o sobie nie rozumiał, niżeli potrzeba rozumieć, ale żeby o sobie rozumiał stromnie tak, jako komu Bóg udzielił miarę wiary.

135. Jakóż się powinien człowiek obchodzić sam z sobą?

1. Nie ma czynić przeciw cnotliwości, owszem ją nade wszystko strzedz.

Matt. 12. 35. Jezus rzekł: dobry człowiek z dobrego skarbu serca swego wynosi rzeczy dobre: a zły człowiek ze złego skarbu wynosi rzeczy złe.

Dzie. Ap. 24. 16. Paweł mówi: sam się o to pilnie staram, abym zawsze miał sumnienie bez obrażenia przed Bogiem i przed ludzmi.

2. Ducha swego nie ma zaniedbywać ani niszczyć: lecz w mądrości ćwiczyć.

Łuk. 11. 35. Jezus rzekł: patrzajcie, aby światło, które jest w tobie, nie było ciemnością.

Jak. 3. 13. Jeśli kto jest mądry i umiętny między wami: niech pokazuje dobrym obcowaniem uczynki swoje w mądrej cichości.

3. Zdrowia i żywota wszemożnie szanować ma.

Syr. 30. 24. Miłny zdrowie twoje a czyni dobra myśl sercu twemu a smutek od siebie daleko odganiaj: zezdrość i gniew umniejszą dni. v. 16. Zdrowie i czystwość lepsze są nad wszelkie złoto.

1. Jan. 3. 16. Chrystus dusze swoje za nas położył, i myśmy powinni płacić dusze za bracią.

4. Cześć swą nie gubić: Owszem zachować powinien.

Galat. 5. 26. Nie badamy chciwi próżney chwały.

Kor. 1. 12. Toć jest chluba nasza: świadectwo sumnienia naszego, żeśmy w prostocie i w szczerości Bożej, nie w cielesney mądrości ale w łasce Bożej na świecie obcowali.

5. O majątność potrzebną szczerze dbać ma.

Syr. 13. 29. Dobrze są bogactwa w których nie masz grzechu.

Wsz. 4. 28. Kto kradł, niech więcej niekradnie: ale raczej niech pracuje, robiąc rekoma, co jest dobrego, aby miał z kąd udzielać potrzebującemu.

6. Wesołe serce zachować i smutek próżny zbijać ma.

1. Piotr. 13. 10. 11. Kto chce żywot miłować i oglądać dni dobre, niech się odwróci od złego a czyni dobre: niech szuka pokoju i ciszy go.

136. Jakimż jest on przeciw sobie, który to wszystko zachowuje?

Jest sprawiedliwym owszem dobrotliwym.

Wsz. 5. 29. Żaden nigdy ciała swego nie miał w nienawiści: ale, je żywi i ogrzewa.



Rozdział 3^{cy}.

O miłości ku bliźniemu.

137. Coż przepisuie zakon Boży względem innych ludzi?

Milować bliźniego, iako siebie samego.

Łuk. 6. 31. Jezus rzekł: coabyście chcieli, aby wam ludzie czynili, tak i wy im czyncie.

138. Ktoż jest twoy bliźni?

Każdy człowiek, bez względu, a osobliwie on, który pomocy mey naybarziej potrzebuie.

Łuk. 6. 32. Jezus rzekł: ieżeli miłujecie te, którzy was miłują, iakąż łaskę macie? Ubowiem i grzesznicy toż właśnie czynią. Owszem miłujcie nieprzyjacioly wasze i czyncie im dobrze — i będziecie synami Nawyjszego. rozdz. 10. 29 — 37.

139. Czegóż się powszechnie upomina od nas miłość ku bliźniemu?

Bysmy każdegokolwiek godność ludzką ważyli i czcili a wszystkiego dobrego mu ze serca życzyli.

Syr. 31. 18. Wyrozumiey sprawy bliźniego z samego siebie i każdą rzecz uważaj.

1. Jan. 3. 18. Nie miłujmy słowem ani językiem; ale uczynkiem i prawdą.

140. Jakoż się powinien człowiek obchodzić z bliźnim swym?

1). Żadnemu nie ma być zgorzzeniem; owszem raczey zbudowaniem.

Izai. 5. 20. Biada tym, którzy nazywają złe dobrym a dobre złym: którzy pokładają ciemność za światłość a światłość za ciemność.

Jak. 5. 19. 20. Jezliby się kto z was obłądził od prawdy a namrocilby go kto: niechże wie że ktoby od

wrocil grzesznika od bledney drogi iego, zachowa duszę do śmierci i zakryje mnostwo grzechow.

2). Nikomu nie ma być zawadą w nauce, dopomagając raczey do oswiecenia rozumu.

5. Mójz. 11. 19. Łuk. 8. 16. Matt. 18. 13. 14.

3). Nie ma swawolnie zdrowiu i żywotowi bliźniego ubliżać, ale owszem go forytować.

Przyp. 24. 11. Wybawiaay poymane na śmierć a od tych, ktorzy idą na stracenie, nie odwracay się.

1. Jan. 3. 15. Każdy, co nie nawidzi brata swego, męzoboyca jest. —

Luter. V. Przykáz. B.

4). Żadnego nie ma osławiać: lecz raczey wszystko ku dobremu obracać.

Rzym. 13. 7. Oddawaycie każdemu coście powinni: temu cześć, temu cześć.

Matt. 7. 3. Jezus rzekł: czemuż widzisz źdźbło w oku brata twego, a balki, ktora jest w oku twoim, nie baczysz?

Luter. VIII. Przykáz. B.

5). Z dobr bliźniego nic nie pożądać ani sobie przywłaszczac: owszem do nich mu raczey dopomagać i dobroczynności nie przepominać.

1. Tess. 4. 6. Ta jest wola Boża, aby nikt nie uciskał i nie oszukiwał w żadney sprawie brata swego: bo Pan jest zemścicielem tego wszystkiego.

1. Jan. 3. 17. Ktoby miał maiećność świata tego i widziałby brata swego potrzebującego a zawarłby wnetrznosci swoje przed nim: iakoż w nim zostawa miłość Boża?

Luter. VII. IX. Przykáz. B.

6). Ile można, nikogo nie obrazić, ni okłamać, owszem położy i wesoly żywot mu pomnażać.

Rzym. 12. 15. Weselecie się z wesołymi a płaczcie z płaczącymi.

Kolos. 4. 6. Mowa wasza niech zawsze będzie przyjemna, wola okraszona. —

Efez. 4. 25. Złożywszy kłamstwo mówcie prawdę z bliźnim swoim: boście członkami jedni drugich.

141. Jakoż się on obchodzi z bliźnim swym, który to wszystko zachowuje?

Sprawiedliwie; owszem dobrotliwie.

Żak. 2. 9. Jeżeli osobami brakuiecie, grzech popełniacie i bywacie przekonani od zakonu, jako przestępcy.

1. Kor. 13. 4, 5. Miłość dobrotliwa jest — nie nie czyni nieprzystoynego — nie szuka swoich rzeczy — nie myśli złego — raduje się z prawdy. —

142. Czyli powinno wszystkich ludzi równako miłować?

Nie powinno i nie można; lecz onych osobliwie miłować należy, którzy są z nami ściślejszy złączeni.

2. Piotr. 1. 7. Przydajcie do pobożności braterską miłość a do miłości braterskiej łaskę. —

Rozdział 4^{ty}.

W powinnościach osobnych.

143. Coż powinno w tych osobliwych związkach, w których z drugimi ludźmi żyjemy? Powinno:

1). Odczyzną swą prawdziwie miłować.

Jerem. 29. 7. Szukajcie pokoju miastu temu, do którego was przeniósł a módlcie się za nie Panu: bo w pokoju jego, będziecie mieli pokoy.

2). Monarchowi i zwierzchności swojej poddaność przyzwoitą oswiadezać.

1. Piotr. 2. 13, 14. Bądźcie poddani wszelkiemu ludzkiemu urzędowi dla Pana, bądź królowi, jako najwyższemu, bądź przełożonym, jako od niego posłanym, tu pomście złe czyniących a tu chwalcie dobrze czyniących.

Luter. Tablica domowa.

3). Dobrze powodzenie Kościoła swego szczerze śledować.

Rzym. 14. 16. Niechże dobro wasze bluźnione nie będzie.

Galat. 6. 10. Póki czas mamy, dobrze czynimy wszystkim; a najwięcej domownikom wiary.

4). Przeciw Kościołowi obcemu nie tylko według tolerancyi: ale owszem według miłości chrześcijańskiej się obchodzić.

Rzym. 14. 10. Ale ty przeczę potępiasz brata twego? Albo też ty, czemu lekce wazysz brata twego? Gdyż wszyscy staniemy przed stolicą Chrystusową. A przetoż każdy z nas sam za się odda rachunek Bogu. — 2. Kor. 1. 24.

5). Nauczycielom swym posłuszność i uczciwość wdzięczną oświadczać.

1. Tess. 5. 12. Prosimy was, abyście poznali te, którzy pracują między wami i którzy są przełożonymi w Panu i napominają was, abyście je tak najbarziej miłowali dla ich prace.

6). W szkole pilnością i mrawami się wyznaczać.

Przyp. 1. 7. Głupi mądrością i ćwiczeniem gardzą.

Syr. 12. 22. Żywot głupiego gorszy jest, niż śmierć.

Przyp. 15. 14. Serce rozumne szuka umiejętności:

rozdz. 16. 22. Źródło żywota jest roztropność tym, którzy ją mają.

7). Rodzicom swych jako dobrodziejom najświętszych posłuszeństwem i wdzięcznością czcić i miłować.

Syr. 3. 12. 13. Synu! pomagay w starości oycu twemu a nie zasmucay go, póki żyw — a jeśli mu na baczeniu zchodzi, odpusć mu, a nie czyni mu zelżywości: ale go czei według wszystkiej możności twoiej — na boleści matki twoiej nie zapominay! pomni żeś się z nich narodził: a czymże im oddasz za to, coć dobrze czynili.

Luter. IV. Przykaz. B.

8). Wiek swój młody do swojej wyćwioki szczerze zażywać i niepokalaną się zachować.

Karn. 11. 9. Wesel się młodzieńcze w młodości twojej — ale wiedz, że cię dla tego wszystkiego Bóg na sąd przywiedzie.

Przyp. 10. 5. Kto zbiera w lecie, jest syn roztropny.

9). Z krewnymi zgodliwie, uprzecznie i łaskawie się obchodzić.

Ps. 133. 1. Oto iako rzecz dobra i iako wdzięczna gdy bracia zgodnie mieszkaią.

10). Z domownikami i sąsiadami pokoju upatrować i wdzięcznie obcować.

Przyp. 27. 10. Lepszy sąsiad bliski, niż brat daleki.

Galat. 5. 15. Jeżeli jedni drugie kłócacie i pozeracie: patrzajcie, abyście jedni od drugich niebyli ztrawieni.

11). Starszych w poszanowaniu mieć.

3. Mojż. 19. 32. Przed człowiekiem szedziwym powstań: a czi osobę starego i boy się Boga swego.

12). Jako służący oświadez się pracowitym ochotnym i szczerym.

Koloss. 3. 12. Służyc, posłuszni bądźcie w wszystkim panom cielesnym; nie służąc, na oko, iako ci, co się ludziom podobać chcą, ale w szczerości serca bojąc się Boga. —

13). Z bydłem rozumnie i po ludzku obchodzić.

Przyp. 12. 10. Sprawiedliwy ma na pieczy żywot bydlatka swego; ale serce niepobożnych okrutne jest.

14). W naturze nic na daremno nie puścić: lecz tego ważyć co ku pożytkowi obecnemu i przyjemności mieszkania naszego na ziemi służy.

1. Tym. 4. 4. Wszelkie stworzenie Boże dobre jest a nie niema być odrzucone, co z dziękowaniem bywa przyjmowane.

15). Dowszecznie w każdym stanie i związku sumniennosc i bogoboynosc oswiadczać.

Tob. 4. 16. Ostrożnym bądź synu! we wszystkich sprawach twoich a bądź wywieczony w każdym obcowaniu twoim; a czego nienawidzisz, żadnemu nieczyń.

Kozdział 5^{ty}.

Zamknięcie nauki o powinnościach chrześcijańskich.

144. Jakimż porządkiem swe powinności wykonywać należy?

Najprzód sprawiedliwym, potym dopiero dobrotliwym być powinno.

Rzym. 3. 8. Żali będziemy czynić złe rzeczy, aby przyszły dobre? Których potępienie jest sprawiedliwe.

145. Dosyćli na tym powinności swe znać?

Żadną miarą: gdyż to ieszcze winy przydawa; lecz należy je wykonać w prawdzie.

Łuk. 12. 47. Jezus rzekł: ten sluga, któryby znał wola pana swego a nie był gotowym, ani czynił według woli jego, wielce będzie karany. Łuk. 11. 28.

146. Coż należy do takiego wypełnienia powinności swych?

Nieć w najwietszej powadze powinności swe i wolę do nich ochotną.

I. Kor. 2. 14. Cieleśny człowiek nie poymie tych rzeczy które są ducha Bożego: abowiem mu są głupstwem i nie może ich poznać, przeto, iż duchownie bywają rozśędzone. Matt. 6. 21.

147. Coż ten czyni, który o powinności swe niedba?

Grzeszy, to jest: Zakon Boży przestępuje a sumnienie swe obraża.

1. Jan. 3. 4. Każdy, kto czyni grzech, ten i zakonu przestępnie, abowiem grzech jest przestępstwo zakonu.

148. Coż tedy jest grzech?

Wszystko, cokolwiek człowiek czyni wzgardziwszy zakonem Bożym i sumnieniem.

Rzym. 14. 23. Cokolwiek nie jest z wiary, grzechem jest.

Jał. 4. 17. Kto umie dobrze czynić, a nie czyni, grzech ma. rozd. 2. 10.

149. W czymże zależy grunt wszystkiego grzechu?

Zależy we woli człowieka: abowiem gdyby nie zwolił do niego, tedyćby nie zgrzeszył.

Syr. 15. 15, 16. Jeżeli będziesz chciał, zachowasz przykazania, i wiernie wykonasz dobra wole moje. Położył przed tobą ogień i wodę, do czego chcesz, ściągnij rękę swoją.

Mat. 23. 37. Jezus rzekł: Jeruzalem! Jeruzalem — ilekroć chciałem zgromadzić dzieci twoje — a nie chciałeś!!

150. Coż za przyczyna, że człowiek do grzechu zezwala?

Niewycwiła, namietności i pokuszenia.

Razu. 7. 29. To tylko obacz, com znalazł, że stworzył Bog człowieka dobrego, ale oni udali się za rozmaitymi myślami.

Jał. 1. 14, 15. Każdy bywa kuszony, gdy od swoich własnych pożądliwości bywa pociągiony i przynęcony — zatem pożądliwość porzawszy, rodzi grzech. —

151. Coż temu należy czynić, który zgrzeszył?

Powinien się naprawić bez odwłoki, to jest: winę swą uznać: zlym się brzydzić a dobrego się imować.

2. Tym. 3. 13. Żli ludzie postąpią w gorsze.

Syr. 7. 8. Nie dopuszczaj się dwa kroć grzechu: bo i w jednym nie ujdiesz karami.

Przyp. 12. 2, 9. Przemienicie się przez odnowienie umysłu waszego, na to abyście doświadczyli, która jest wola Boża dobra, przyjemna i doskonała. —

152. Dosyćli na tym: grzechu się wystrzegać?

Nie dosyć: owszem powinno w dobrym się pomnażać, i upewnić.

2. Kor. 9. 6. Kto sypie siew, sypie też żąć będzie; a kto obficie siew, obficie też żąć będzie.

Galat. 6. 9. Dobrze czyniąc nie słabiejemy. —

153. Coż ku temu dopomaga?

Czuyność, pamiętka ostatnich rzeczy i modlitwa; słowem: nabożenstwo chrześcijańskie.

Judas v. 20. Budując się na naswietszej wierze waszej i modląc się w Duchu świętym, samych siebie w miłości Bożej zachowajcie. Matt. 26. 41.

154. Coż sobie przywłaszczyć może ten, który wytrwa w dobrym?

Wszelką nadzieie chrześcijańską.

Rzym. 5. 2. Przez Jezusa Chrystusa przystęp otrzymaliśmy miarę ku tej łasce, w której stojemy i chlubiemy się nadzieją chwały Bożej.

Trzecia część
religii Chrystusowej.
O nadziei chrześcijańskiej.

155. Coż jeszcze na ostatku uczy religia Chrystusowa?

Czego się chrześcijanin spodziewać może.

Rzym. 8. 24, 25. Nadzieia widoma, nie jest nadzieia: bo kto co widzi, przez się tego spodziewa; ale czego nie widzimy, tego się spodziewamy i tego przez cierpliwość oczekujemy.

156. Czegoż się mianowicie chrześcijanin spodziewać może?

Wszego dobrego, ducha i ciała, co się zowie błogosławieństwem.

Jan. 14. 27. Jezus rzekł: pokoy zostawię wam, pokoy on moy dawan wam; nie iako dawa świat, ia wam dawan. —

O błogosławieństwie chrześcijanina
na tym świecie.

157. Coż jest największą zawadą błogosławieństwu ludzkiemu na tym świecie?

Wszystek grzech, ktorego skutki żalosne,
karą zwane bywaią.

Przyp. 14. 34. Grzech iest tu pohanbieniu narodow.
Kzym. 6. 23. Zapłata za grzech iest śmierć.

158. Coż mianowicie grzech żalosnego sprawuie?
Dobre powodzenie duchowne i cielesne
z gruntu wyraca.

Galat. 6, 7, 8. Nie bładzcie: Bog się nie da z
siebie naćmiewać; abowiem cobykolwiek siał człowiek,
to też żać będzie: bo kto sieie ciała swemu, z ciała żać
będzie skazenie. —

Luter. Coż Pan Bog mowi o tych wszystkich
przykazaniach?

159. Jakoż szkodzi grzech człowiekowi na duszy?
Odeymuie mu pokoy i wesolość ducha,
ufność w łasce Bożey i nadzieię zbawienia.

1. Jan. 3. 21. Jezliby serce nasze nas niepotępiasz
to, ufanie mamy tu Bogu.

160. Coż nad to ieszcze szkodzi grzech człowie-
kowi na duszy?

• Niszczy zdolności iey i napelnia ią trwo-
gą, wstydem, struchą i wszelką boiaźnią.

• Przyp. 28. 1. Uciekaią niezbożni: choć ich nikt
nie goni. —

Syr. 25. 17. Wszelka rana znośna, oprócz rany
duszney.

Jan. 8. 24. Jezus rzekł: wszelki, kto czyni grzech,
slugą iest grzechu. —

161. Jakoż ale grzech szkodzi człowiekowi na ciełe?
Gubi mu zdrowie, cześć, przywodząc
nań hanbę, niedzę, kłopot, choroby, śmierć
i wszelką biedę.

Syr. 40. 9—11. Biada przychodzi na wszelkie cia-
ło, od człowieka aż do bydłęcia, ale na grzesznika siedm
kroć wiecey nad to. — Śmierć, swar, miecz, morder-

stwa, przywiedzenie głodu i starcie i plagi: wszystko to na niesprawiedliwe stworzono jest. —

162. W czymże zależy szczęśliwość lub błogo-
stawieństwo chrześcianina na tym świecie?

Częścią w przodkach zewnetrznych, nay-
więcey ale we wnetrznych.

Pf. 37. 37. Poprzyj na niewinnego a przypatrz
się szczeremu, że ostatnie rzeczy takiego człowieka są
spokoynne.

163. Coż ma chrześcianin za przodek względem
doczesnych rzeczy?

Je się zawsze lepiej ma na świecie, niż
bezbożny; ponieważ jest wolnym od nie-
szczęśliwości grzechu i sposobnieyszym ży-
wota użyć a biedy znosić.

1. Tym. 4. 8. Pobożność do wszystkiego jest pozy-
teczna: mając obietnicę żywota terażniejszego i przyszłego.

164. Coż ma chrześcianin za przodek względem
duchownego sposobu swego?

Ma dobre sumnienie, serce spokoynne,
umysł wesoly, zawsze ufanie w Bogu i na-
dzieję żywota wiecznego.

Przyp. 4. 23. Ude wszystko, czego ludzie strzegą,
strzeż serca twego: bo z niego żywot pochodzi.

Pf. 34. 11. Szukającym Pana nie będzie schodzi-
ło na wszelkim dobrym.

1. Tym. 6. 6. Jesteś wielki zysk pobożność, z prze-
stawianiem na swym.

165. Jakaż jest wszelka szczęśliwość ludzka na
tym świecie?

Jest zawsze niedostonała, gdy człowiek
wyższej pragnie.

Żyd. 13. 14. Nie mamy tu miasta trwałego: ale
onego przyszłego szukamy.

1. Jan. 2. 17. Świataci przemiła i pożądlivość
iego. —

O błogosławieństwie chrześcianina po śmierci.

166. Coż tedy religia Chrystusowa obiecuje da-
ley ?

Obiecuje doskonałego błogosławieństwa
po śmierci tym, ktorzyby się go godnym
byli uczynili.

1. Kor. 13. 10. Gdy przyjdzie to, co jest doskona-
łego, tedy to, co jest po części, zniszczeie. v. 12. — teraz
widzimy przez zwierciadło i niby w gadce; ale na on
czas twarzą w twarz. Matt. 7. 22. 23.

167. Ktoż należy do onych godnych?

Razdy cnotliwy: owszem religia Chry-
stusowa wyćwiczony. —

Matt. 25. 23. To dobrze, slugo dobry i wierny:
gdyżes był wiernym nad małym, nad wielem cie posta-
nowię: wnidź do radości pana twego — Jan. 12. 26.

168. Jakoż pismo święte zowie ono błogosta-
wienie doskonałe?

Żywotem wiecznym, zbawieniem, krole-
stwem niebieskim, chwałą, niebem, a t. d.

Rzym. 8. 18. Mam za to, iż nie są równe utra-
pienia terażniejszego czasu z ona przyszłą chwałą, ktora
się ma objawić w nas.

169. Czegoż tedy wedlug religii Chrystusowej
po śmierci oczekiwać powinno?

Świata drugiego, zmartwychwstania
lub nieśmiertelności, sądu wiecznego i nad-
grody za wszystko.

2. Piotr. 3. 13. Nowych niebos i nowej ziemi,
wedlug obietnicy Chrystusowej, oczekawamy, w ktorych
sprawiedliwość mieszka.

170. Czemuż jeszcze świata drugiego oczekawasz?

Ponieważ niemożna myśleć, by nie miał nastąpić taki sposób, w którymby człowiek doskonale postanowienia swego dosięgnąć mógł.

1. Kor. 15. 19. Jeśli tylko w tym żywocie w Chrystusie nadzieję mamy, nad wszystkie ludzkie iestemy nawiedzniejszymi.

171. Coż o zmartwych wstaniu albo o niesmiertelności ubezpiecza?

1) Sama natura duszy naszej, która nie jest ani ziemską ani cielesną: lecz owszem tak osobliwymi zdolnościami wyznaczona. —

Łuk. 12. 4. Jezus rzekł: nie bójcie się tych, którzy ciało zabiją a potem nie mają coby więcej uczynili.

1. Kor. 2. 10, 11. Duch wszystkiego się bada i głębokości Bożych: bo ktoż z ludzi wie, to jest w człowieku tylko duch człowieka, który w nim jest.

2) Bog dusze naszą wszechmocnością swą zachować może wiecznie, gdyż ją w stanie był stworzyć.

Łuk. 1. 37. Jezus rzekł: nie będzie niemożne u Boga żadne słowo:

Pf. 33. 8. 9. Wiech się boi Pana wszystka ziemia: abowiem on rzekł i stało się: on rozkazał, a stanęło. —

3) Owszem Bog chce zbawić dusze naszą, dla swej mądrości, dobrotliwości i świętobliwości.

Żyd. 6. 18. Niemożna, aby Bog kłamał.

Mądr. 2. 23. Bog człowieka stworzył ku nieskazitelności i na wyobrażenie własnego podobieństwa swego uczynił go. —

4) Ona nadzieja nam jest iawnie upewniona przez naukę i własne zmartwychwstanie Jezusowe.

Jan. 14. 19. Jezus rzekł: ja żywię i wy żyć będziecie.

Rozd. 11. 25. Jam jest śmiałych wstanie i żywoć; kto w nie wierzy, choćby też umarł, żyć będzie, na wieki. —

Rozd. 14. 2. W domu Ojca mego wiele jest mieszkań — a gdy odejdę i zgoruję wam miejsce, przyjdę znowu i wezmę was do siebie, żebyście, gdzie ja jest, i wy byli.

172. Czemuż oczekawałeś sądu wiecznego i nadgrody za wszystko?

Ponieważ cnota i nieprawość na tym świecie sprawiedliwej swej wagi i nadgrody nie znajdują.

Kaznod. 7. 15. Bywa sprawiedliwy, który ginie z niesprawiedliwością swoją; także bywa niebożnik, który długo żyje w złości swojej. rozd. 8. 14.

173. Według czegoż będzie on sąd wieczny trzymany?

Według onej sumniennosci, którą człowiek powinności swej w tym żywocie wykonywać usiłował.

2. Kor. 5. 10. Musimy się wszyscy pokazać przed sądową stolicą Chrystusową, aby każdy odniósł, co czynił w ciele, według tego, co czynił, lub dobre, lub złe. —

174. Jakaż będzie ona nadgroda?

Ludzi polepszonych i cnotliwych będzie nadgroda zbawienie wieczne; ale ludzi niepolepszonych i bezbożnych będzie potępienie i zatracenie.

Matt. 25. 46. Jezus rzekł: i pójdą ci na mękę wieczną; ale sprawiedliwi do żywota wiecznego.

175. W czymż osobliwie będzie zależeć ono zbawienie wieczne?

We wolności od terazniejszego ucisku: w zażywaniu owoców swojej cnoty i osobliwej łaski Bożej, a w pomnażaniu się we wszelkiej doskonałości. —

Objaw. 3. Jan. 7. 16. Nie będa więcej łaknac i nie będa więcej pragnac i nie uderzy na nie słońce ani żadne goraco.

Rozd. 21. 3. 4. Oto przybytek Boży z ludzmi, i będzie mieszkał z nimi a oni będą ludem jego, a sam Bog będzie z nimi, będąc Bogiem ich. I otrze Bog wszelką łzę z oczu ich; a śmierci więcej nie będzie, ani smetku ani krzyku ani boleści.

176. W czym osobliwie zależec będzie ono za-
tracenie?

W niełasce Bożey, w sumnieniu siebie ostarzaiącym, w pożądliwościach nienasyconych w obcowaniu ze złymi i w niewypowiedzianej biedzie wszelkiej.

Mark. 9. 46. Jezus rzekł: gdzie robak ich nie umiera a ogień nie gaśnie —

Kzym. 2. 8. 9. Swardliwym i prawdziwie nierozsądnym, lecz posuszynym niesprawiedliwości odda Bog zapalczywość i gniew; — Utrapienie i ucisk duszy każdego, który złość popełnia. —

* * *

Jan. VIII. 31.

Jezus rzekł do tych, co mu uwierzyli: jeśli wy zostaniecie w słowie moim, prawdziwie uczniami moimi będziecie.

Jan. XIII. 7.

Jeżeli to wiecie, błogosławieni jesteście, jeśli to uczynicie.

* * *

Modlitwa ranna.

Dyże, Panie, rano słuchaj głosu mego.
Pomocy wyglądam od Ciebie samego.
Dziękuję Twojej miłości
Jeś mnie strzeż w nocnej ciemności

Proszę, gdy zaś dzień nastawa
 Niech twa łaska nie ustawa
 Strzeż mię grzechu wszelakiego
 Siły dodaj do dobrego.

* * *

Boże, dawco wszego dobrego! ciebie
 samego chwale, ktoryś mi i tej nocy uży-
 czyl, czegom nie zasłużył. Tyś sam mnie
 zachował nieszczęścia, tyś siły moje odpo-
 czynkiem odnowił i do dnia nowegoś mnie
 i domowych moich łaskawie wprowadził.
 O wierny strożu żywota! day żebym tą
 łaskę twoią prawie uznał a dar żywota
 bym i dzisiay tu upodobaniu twemu zażył!
 Kieruy ty serce moje, abym sprawy moje
 wiernie sprawował, wyćwiki moiey pilnie
 przestrzegał, poiki trwa czas łotki młodego
 wieku mego. Zachoway mnie wszelkiey
 nieposłusznosci, niedbalstwa, kłamstwa,
 owszem wszelkiey niecnoty, żebym, gdy
 przyidzie wieczor, nie musiał żalować kto-
 rego uczynku mego. Obym się twoiey mi-
 łości godnym stać, rodzicom i przelożonym
 moim upodobać mogł. Wyrozumiey też o
 Boże! doległościom moim i całego domu
 naszego, i oddal od nas wszystko, cokol-
 wiekby niepokoy i biedy między nami po-
 mnożyć mogło.

Tak na Tobie odpoczywam
 Twę pomocy oczekiwam
 Na cię rzucam me staranie
 Twoia się niech wola stanie. Amen.

* * *

Modlitwa wieczorna.

Panie! ty przymodzisz ciemność i bywa noc. Twoyci iest dzień, twoia też i noc. Tyś uczynił światło i słońce. Oto ciemności nic nie zakryją przed tobą; owszem tobie noc iako dzień świeci, a ciemności są tobie iako światłość. We dnie udzielasz mi miłosierdzia twego, a w nocy bywasz twą mocą i łaską ze mną: a przetoż niech wstępuje modlitwa moja wzgorę do ciebie. Amen.

Pod obroną twoiey mocy
 Doczekałem teyto nocy
 Przymiły dzięki serca mego
 Jęś był ze mną dnia przeszłego
 Zostan daley Gycem moim
 Przybadź, przybadź z duchem twoim
 Bym i w nocy me uśanie
 Miał ku tobie miły Panie!

Gyze moy niebieski! oto dobroć twoia i tego dnia ku mnie nie ustała; zachowałeś mnie upadków żalofnych, potrzebyś moie napelniał, owszem mi z łaski twey i na pocieszce i radości nie schodziło. Day że bym i tey nocy w tobie samym uśał a na tym spolegał, żeś mnie ty zawsze przytomny! Poświeć myśli moie a day pokoju w serce me, żebym snem cichym umocnić mogł siły moie upadłe. Tobie się w nadziei wesoley dnia iutrząyszego poruczam; bo choć żyję, tobie żyję; choć umieram, tobie

umieram. Przetoż choć życie choć i umieram, twoy tylko jestem. Amen.

Oto z mego życia Panie
Już zaś dzień ieden ustąpił
Day bym miał o tym staranie,
Jeżlim też w dobrym postąpił. Amen.

* * *

Modlitwa Pańska.

Boże! ty nas miłujesz prawdziwie:
wszystko trzymasz pod rzedem wszechmo-
cnym i naylepszym!

Day, byśmy cie, iał naylepiey poznali
i chwaili!

O by nas ewangielia prawą pobo-
żnością do zbawienia wiodła!

Niechayże wszystko rozumne stworzenie
wiernie strzeże przykazania twego a twoie
rzędy wysławia!

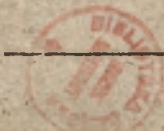
Day nam dzisiay potrzeb żywota!

Obysmy się, twey miłości upatrując,
w zgodliwości między sobą utwierdzali:

Strzeż nas pokuszenia ciężkiego, a po-
moż go zwyciężyć.

Wszystkiego nas zbaw, eoby sumnienie
i serce obciążać, rozum zaćmić i śmierć
straszną uczynić mogło!

Ty bowiem, Oycem naszym wszech-
mocnym byłeś, jesteś i będziesz; my dzie-
tki twoje bezpiecznie na tobie odpoczywa-
my, Amen.





Adrianus

Amstelredamum

Flodo Bory
waz na d'z bory
k' do nie wazy
k' synyi tonie
b' dzie sniego
Doktor tyngi

Biblioteka Śląska

036314
okładka

I

KONP